

TERATA wynosi w Krakowie
nie 2 kor., kwartalnie 6 kor.
szenie do domu dopłaca się
60 hal. miesięcznie.
inecy miesięcznie 2 kor. 70 h.
kwartalnie 8 kor. W państwie nie
mieckim kwartalnie 10 kor., w in
nych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego
6 halery.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym pismem (petit) 20 halery, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Hasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun.

Odparcie ataków Rosyan na całym froncie.

Wiedeń, 15 marca.

Urzędowo ogłaszają 14 marca :
W Polsce i na froncie w Galicji zachodniej, ogólna sytuacja nie zmieniła się. Ataki nieprzyjaciela zostały nad Dolną Nidą, jakoteż koło Gorlic i na południe od tego miasta, po krótkiej walce, odparte.
W Karpatach w wielu odcinkach rozbiły się znowu gwałtowne ataki Rosyan, i tak na froncie bojowym między siedlmem łupkowskim a przełęczą użocką, następnie w dolinie Oporu, gdzie także w nocy zacięcie walczone, oraz koło Wyszkowa. Oprócz wielu rannych Rosyan, którzy wpadli w nasze ręce, zabraliśmy do niewoli także 400 żołnierzy nieprzyjacielskich, którzy w walce na bagnety, poddali się.
Także na pozycjach na południe od Dniestru, rozwinęły się walki. Ataki podjęte przez silne oddziały piechoty nieprzyjacielskiej, wkrótce zostały wstrzymane przez bardzo skuteczny ogień naszych wojsk i załamały się wśród wielkich strat dla nieprzyjaciela.

Dalej na wschód kawaleria nieprzyjacielska, która wystąpiła pieszo, została ponownie odparta.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefer, marszałek polny porucznik.

Berlin, 15 marca.

Wielka główna kwatera 14 marca ogłasza :
Położenie na wschodnim terenie wojennym, niezmiennie.
Naczelne kierownictwo armii.

Walki na Zachodzie.

Berlin, 15 marca,

Wielka główna kwatera 14 marca ogłasza :
Kilka angielskich okrętów oddało bez rezultatu, wczoraj popołudniu, strzały w okolicy na północ od Le Panne-Neuport na nasze pozycje.
Kolo Nueve Chapelle odbywała się, pomijając poszczególne angielskie ataki, które zostały odparte, tylko walka działowa.
W Szampanii ponowili Francuzi znowu, na wschód od Souain i na wschód od Le Mesnil, także wczoraj częściowe ataki, które pod ogniem naszych wojsk się złamały, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.
W Wogezech zostały walki, po polepszeniu się stosunków atmosferycznych, znowu podjęte.

Francuzi używają teraz także w Argonach nowego rodzaju granatów ręcznych, po eksplozji których ma zostać powietrze zatrute. Ponownie też podczas wczorajszej walki, stwierdzono istnienie eksplodujących naboju piechoty, które przy uderzeniu wytwarzają płomienie.

Naczelne kierownictwo armii.

Zagrożony Ossowiec.

Petersburg, 15 marca.

(T. B.) Wszystkie dzienniki rosyjskie wyrażają zaniepokojenie o los twierdzy Ossowiec. Dzienniki wyrażają zdziwienie, że mimo doniesień o zwycięstwach twierdza Ossowiec jest zagrożona, a tem samem zagraża niebezpieczeństwo przejścia przez linię Bobru.

Wojna na morzach.

Londyn, 15 marca.

(T. B.) Opublikowana teraz statystyka podaje, że od wybuchu wojny krążowniki nieprzyjacielskie zdobyły lub zatopiły 54 angielskich okrętów handlowych, 11 zniszczyły miny a 22 łodzie podwodne. Oprócz tego zginęło jeszcze 47 łodzi rybackich.

Jak admiralicy donosi od dnia 10 marca jeszcze 7 angielskich parowców zostało przez niemieckie łodzie podwodne zaatakowanych w Kanale La Manche, Kanale brytyjskim i irlandzkim. Dwa parowce zatopione, los innych jeszcze niewiadomy.

Hull, 15 marca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Parowiec szwedzki „Hanna”, który przybył z Tyne, został wczoraj rano koło Scarborough storpedowany. 6 ludzi zatopione, innych przewieziono do Hull. Biuro Wolffa dodaje do tej wiadomości uwagę: Według dawniejszych doświadczeń należy przypuścić, że parowiec ten padł ofiarą angielskiej miny.

Londyn, 15 marca.

(T. B.) Załoga krążownika pomocniczego „Bayano” wynosiła 200 ludzi, z czego tylko 30 uratowano.

Waszyngton, 15 marca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Niemiecki ambasador hr. Bernstorff omawiał z urzędnikami departamentu państwowego kwestję zatopienia parowca „William Trie” przez pomocniczy krążownik „Ks. Eitel Fryderyk” i bronił postępowania tego okrętu, powołując się na deklarację londyńską.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Sofia, 15 marca.

(T. B.) W związku z ostrzeliwaniem Dardanellów i przesileniem w Grecji niektóre dzienniki rusofilskie żądały, aby Bułgaria natychmiast podjęła akcję przeciw Turcyi. Organ socjalistyczny „Rabotniczieskij Wiestnik” gwałtownie występuje przeciw bezmyślnym alarmom, inspirowanym i dobrze zapłaconym przez poselstwo rosyjskie. Niechaj rusofile — pisze, wraz ze swoimi przyjaciółmi pójdą sobie do dyabła, a narodowi bułgarskiemu dadzą spokój.

Konstantynopol, 15 marca.

(T. B.) Dnia 13 b. m. wjechał do portu „Haifa”, francuski krążownik. Łódź parowa przedsiębrała sondowania. Po zjawieniu się tureckich żołnierzy, krążownik się oddalił.

Niezaszczytny rozkaz angielski.

Berlin, 15 marca.

Z wielkiej kwatery donosi Biuro Wolffa :
W dniu 10 marca znaleziono u wziętego do niewoli żołnierza 1-go angielskiego korpusu umiły następujący rozkaz dzienny:
Zamierzamy teraz zaatakować nieprzyjaciela wśród niezwykle korzystnych dla nas warunków. Dotychczas w tej wojnie armia angielska swoją ciętością i stanowczością odnosiła wszędzie zwycięstwa nad nieprzyjacielem, który pod względem uzbrojenia i liczby był silniejszy od nas. Teraz otrzymaliśmy posiłki i przewaga jest po naszej stronie. Teraz nasze armaty są lepsze niż armaty nieprzyjaciela i wogóle najlepsze, jakie kiedykolwiek posiadała jaka armia. Nasi lotnicy wypędili lotników niemieckich z powietrza. Nasi sojusznicy, Rosjanie i Francuzi, poczynili znaczne postępy i zadali nieprzyjaciolom olbrzymie straty. Niemcy ponadto są osłabione z powodu rozruchów wewnętrznych i braku wszelkich środków potrzebnych do prowadzenia wojny. Nie należy więc spodziewać się, żeby mogli jeszcze przeciw nam znaczne siły wysunąć. Naprzeciw nas stoi tylko jeden korpus niemiecki. Teraz przystępujemy do ataku w sile 48 batalionów, a przeciw nam stoją tylko 3 bataliony niemieckie. W pierwszym dniu walki Niemcy będą mogli prawdopodobnie ściągnąć co najwyżej jeszcze 4 bataliony. Jest więc wskazanym pośpiech, aby uprzedzić nieprzyjaciela i osiągnąć sukces bez wielkich strat. Nigdy w tej wojnie jeszcze nie było tak korzystnej dla nas chwili. Jesteśmy pewni powodzenia. Rozmiar jego zależy od szybkości i stanowczości naszego wystąpienia. Mimo, że walczymy we Francji, to przecież musimy zawsze pamiętać, że walczymy dla utrzymania państwa angielskiego i dla ochrony naszej ojczyzny przeciw planowemu barbarzyństwu armii niemieckiej. Wszyscy musimy przyczynić się do powodzenia i walczyć o honor Starej Anglii.

Podpisany De Haig, naczelny dowódca I. armii.

Rozkaz ten jest dokumentem historycznym z tej wojny, świadczącym, jakich środków chwytają się oficerowie angielscy, aby podtrzymać nastrój swoich wojsk. Zresztą nie świadczy to chlubnie o armii angielskiej, jeżeli uważa się ona za przystąpić do ataku dopiero wtedy, gdy ma przewagę 48 batalionów nad trzema.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Podpisany De Haig, naczelny dowódca I. armii.

Rozkaz ten jest dokumentem historycznym z tej wojny, świadczącym, jakich środków chwytają się oficerowie angielscy, aby podtrzymać nastrój swoich wojsk. Zresztą nie świadczy to chlubnie o armii angielskiej, jeżeli uważa się ona za przystąpić do ataku dopiero wtedy, gdy ma przewagę 48 batalionów nad trzema.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Zapowiedziany w rozkazie atak I. armii angielskiej odbył się rzeczywiście 10 marca. Anglikom udało się tylko na szerokość półtrasy kilometra koło Neuve Chapelle, wtargnąć do naszej przedniej linii, wszędzieindziej zostali odparci i ponieśli straty.

Konflikt chińsko-japoński.

Petersburg. (T. B.) Według doniesienia „Rje-czy” ustawa amerykańska o powiększeniu siły zbrojnej wywołała w Japonii wielką uwagę. Od Chin żąda się teraz stanowczo węzłowej odpowiedzi na żądania japońskie. W razie uchylenia się Chin, Japonia chwyci się względem nich energicznych środków.

Bukareszt. (T. B.) Minister skarbu Coste-scu, który przed kilku dniami z powodu nieporozumienia podał się do dymisji, teraz ją cofnął.

Petersburg. (T. B.) Fiński radca trybunału sądowego Usso Gadd z Wybarga został 9 bm. aresztowany przez detektywów i przewieziony do Petersburga. Aresztowanie jego było zamierzone już od kilku tygodni.

Sofia. (T. B.) W przejeździe do Berlina przybył tu prezydent parlamentu tureckiego Halil bej.

Stanowisko Włoch.

Rzym, 15 marca.

(T. B.) Izba obradowała nad ustawą w sprawie obrony gospodarce i wojskowej. Po ministrze sprawiedliwości Orlando, który wśród żywych oklasków wywodził prawniczą stronę przedłożenia, zabrał głos prezydent ministrów Salandra i oświadczył między innymi, że nie uważa za stosowne odpowiadać na uwagi niektórych mówców w sprawach międzynarodowych, ponieważ interesy kraju nakładają na rząd obowiązek trzymania się w rezerwie. Mowca ogranicza się więc tylko na podkreślenie poczynionych swego czasu oświadczeń, nie w nich nie zmieniając ani nie dodając. Salandra oświadcza w końcu, że gabinet nie potrzebuje nowego wotum ufności, ponieważ już kilka razy je otrzymał i zzywa Izbę do przyjęcia przedłożenia.

Izba przyjęła 334 głosami przeciw 33 zaproponowany przez posła Carboniego porządek dzienny: W przekonaniu, że wniesione przedłożenie odpowiada interesom kraju, przechodzi Izba do szczegółowej nad niem debaty.

Zebranie właścicieli realności.

Poważna i smutna sytuacja, jaką obecne wypadki dla właścicieli realności w Krakowie wytworzyła, której poświęciliśmy już parę wyczerpujących artykułów, była wczoraj przedmiotem obrad członków Tow. właścicieli realności, jakie odbyły się w sali Rady Powiatowej.

Zebranie to było jednocześnie walnem zgromadzeniem sprawozdawczem członków Tow., większą jednak część jego zajęły sprawy aktualne tak dla członków doniosłe.

Po zgażeniu obrad przez prezesa Tow. Dra Musia zebrani przyjęli sprawozdanie z czynności Wydziału w roku 1914 udzielając mu absolutoryum i uznanie za liczne kroki w sprawach osobistych i ogólnych a zwłaszcza w czasie ostatnim w sprawie ulżenia ciężkiej doli kamieniczników, w jaką wskutek wojny popadli. Wydział Tow. zabiegał drogą memoriałów i innych interwencji u różnych władz jak: Administracji podatków, krajowej Dyrekcyi Skarbu i Ministerium Skarbu w sprawach podatkowych, obecnie podwójnie dotkliwych, gdyż wielu właścicieli nie jest w stanie płacić, utraciwszy znaczną część dochodów z realności.

Przyjęto również zamknięcie rachunkowe z roku ub. i preliminarz na rok bieżący. Z dalszych punktów porządku obrad dokonano wyboru uzupełniającego 14 członków Wydziału i 3 kom. kontrolującej. Wybrani zostali do Wydziału: Baczynski J. A., Hoffmann H., Jaskowiec J., ks. Janicki Z., Dr Korczyński A., ks. Dr Korzonkiewicz J., Miednicki A., Dr Mussil F., Dr Starzewski M., Solski M., Stachowski S., Dr Szolajski A., Weber A. M., Zeleniński S. G.; do komisji kontrolującej: ks. Dembiński T., Stasicki T., Trzeciak H.

Następnie zebrani jednomyślnie uchwaliли zmianę statutu, wprowadzającą zmianę nazwy towarzystwa; będzie ona brzmieć obecnie: Tow. kato-lickich właścicieli realności w Krakowie.

Po wyczerpaniu tych punktów porządku dziennego wygłosił prezes Tow. Dr Mussil referat „O obecnym i przyszłym położeniu ekonomicznym właścicieli realności i dalszej akcji w tej sprawie”. Referat omawiał rzeczowo i wyczerpująco sytuację obecną właścicieli realności, podnosząc głównie nadmierne jak na teraźniejsze warunki obciążenie podatkowe realności.

Wiele ciekawych szczegółów przedstawiły już nasze artykuły tej ważnej sprawie poświęcone, nie będziemy więc ich tu podawać, zaznaczymy tylko potrzebę zrzeczenia się luzem stojących właścicieli, gdyż tylko masowa i zorganizowana akcja ma widoki powodzenia.

W dyskusji nad referatem, wogóle sytuacją obecną przemawiało wielu członków. Zebranie zakończyło się uchwaleniem wniosku sekretarza Tow. Dra Szolajskiego, by kamienicznicy krakowscy przesłali do Tow. wykazy próżnych z powodu wojny mieszkań, okresu próżnostania i strat stąd powstających.

KRONIKA.

Wykłady wojenne profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego na dochód Sekcyi Samarytanina opieki nad legionistami ich rodzinami, rozpoczęły się w zeszły piątek. Na pierwszy wykład prof. Dr Rostworowski, który mówił na tak aktualny ze względu na dzisiejsze czasy temat „Geneza Księstwa warszawskiego i Królestwa kongresowego” przybyła bardzo liczna publiczność, między innymi prezydent miasta Dr Leo, prezydent Seidl, ks. prof. Zimmermann.

Także licznym udziałem cieszył się drugi wykład, który odbył się w sobotę, a w którym prof. Dr Estreicher mówił o polskiej literaturze politycznej z przed stu laty. Oba ze wszelkich miar interesujące i pouczające wykłady przyjęła publiczność z gorącym uznaniem i wdzięcznością.

Trzeci wykład odbędzie się we wtorek 16 marca. Mówić będzie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Dr Kazimierz Zimmermann, jak wiadomo Wielkopolanin, na temat tak mu bliski, jak „Sprawa polska w zaborze pruskim w XIX. wieku”.

Osoba prelegenta, temat wykładu i cel, na jaki dochód z niego jest przeznaczony, sprawią niewątpliwie, że i na tym trzecim wykładzie sala będzie pełna.

Wykład odbędzie się o godz. 6 wieczorem na sali Tow. Technicznego przy ul. Sraszewskiego 28. Bilety po 1 K, 50 hal. i 20 hal. przy kasie, karty wstępu na wszystkie wykłady po 6 K i 3 K w księgarni Gebethnera i wieczorem przy kasie.

Nowa aprowizacja i ewakuacja. W magistracie m. Krakowa utworzono osobne biuro dla spraw aprowizacji i ewakuacji mieszkańców Krakowa. Ze strony Komendy twierdzy będzie przydzielony jako kierownik nowego biura generał Zaleski. Biuro rozpoczyna swe czynności już dzisiaj i ma pracować w szybkim tempie, tak, aby po koniecu marca przeprowadzono zasady nowej aprowizacji i ewakuacji mieszkańców Krakowa. W sprawie wprowadzenia w życie aprowizacji odbyło się w tych dniach szereg posiedzeń w przydzielonym magistratu m. Krakowa. Dzisiaj mają być ogłoszone urzędowo obowiązujące przepisy. Pozostawione w Krakowie osoby otrzymają specjalne odznaki, które będą wystawione na imię i nazwisko danej osoby i będą bardzo ściśle kontrolowane.

Stan zdrowia ks. Ludwika Kasprzyka, sekretarza katolickich stowarzyszeń robotniczych w diecezji krakowskiej, który przed czterema tygodniami ciężko zachorował na zapalenie wyrostka robaczkowego i był zmuszony poddać się zabiegowi chirurgicznemu, polepszył się o tyle, że szanowny Pacjent mógł wczoraj opuścić szpital św. Łazarza, skąd został przewieziony do swego prywatnego mieszkania przy placu Maryackim, gdzie ostatecznie wkrótce, mamy nadzieję, odzyska pełne zdrowie i siły do dalszej społecznej i obywatelskiej pracy.

Z Tow. im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 16 marca o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Tow. Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4, I. p. Na porządku dziennym: Druga część wykładu prof. Dr M. Siedleckiego pt.: „Walki i sojusze w świecie zwierzęcym”. — Goście mile widziani.

Zarząd krak. Tow. Ratunkowego zwraca się tą drogą do P. T. Oczeków zwyczajnych Pogotowia, aby łaskawie zechcieli nadsyłać wkładki zaległe i bieżące na ręce obecnego skarbnika rady Dużyskiego i by w obecnych czasach o ile możliwości starali się finansowo spieszyć z pomocą tak humanitarnemu Towarzystwu. Adres dla przekazów: R. M. Duszyński, miejska Izba obrachunkowa. Kraków, Magistrat.

Spalenie się 3-letniego dziecka. Wczoraj popołudniu zdarzył się w Dębnikach nieszczyśliwy wypadek, iż pozostawiony bez opieki 3-letni syn Jadwigi i Michała Łowców, zbliżył się do palącego pieca i smiertelnie się poparzył. Matka dziecka wyszła na chwilę z domu a powróciwszy zastała już tylko zwłoki. Dziecko odniosło liczne oparzenia na całym ciele i zmarło w męczarniach.

Mianowania.

Zamianowani porucznikami następujący ukończeni uczniowie-akademii wojsk: Józef Giżewski 47 p. p., Stefan Gawański 6 p. p., Stanisław Olszewski 9 p. p., Edmund Szeparowicz 8 p. drag., Ernest Skowronski 3 p. ul., Ernest Makowski 25 p. art. pol., Stefan Kwiatkowski pułk kolej., Tadeusz hr. Komorowski 3 p. ul., Władysław Giliński 15 p. p. Mianowany chorążym: Władysław Śniezek 32 p. obr. kraj. Mianowani audytorami obr. kraj.: Dr Marcin Biliński, Jan Grubski, Eugeniusz Markiewicz, Józef Waga, Dr Feliks Warchałowski, Franciszek Wysocki, Jan Żurawski.

W stan pozastawbowy przeniesieni Krakowianie: nadp. poseł Edm. Zieleniewski, Władysław Spannbaauer i Stefan Kruświcki.

Odnaczenia wojenne.

Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymali: wachmistrz żandarneryi: August Kuderecz, Franciszek Kurzeja, Jan Strzykowski, Józef Stanisław, Piotr Abrahamowicz, Karol Zwoliński.

L. 11779
III. a.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Cena koron:	Cena koron:
Mąka pszenna Nr. 0:	Mięso wieprzowe:
za 100 klgr. bez worka 92.—	a) poledwica i kotlety 1 klgr. 3.—
za 1 klgr. —98	b) szynka, łopatką i boczek 1 klgr. 2.80
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka 75.—	Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr. 3.70
za 1 klgr. —82	Szynka gotowana krajana na części 1 klgr. 6.40
Mąka pszenna chlebową (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka 63.—	Kiełbasa surowa siekana 1 klgr. 2.60
za 1 klgr. —70	Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr. 3.80
Mąka pszenna chlebową (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka —	Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr. 3.20
za 1 klgr. —	Wędzonka surowa 1 klgr. 3.20
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka —	Wędzonka gotowana 1 klgr. 3.40
za 1 klgr. —	Sardelki 1 sztuka —16
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka —	Kiełbaski wiedeńskie 1 para —16
za 1 klgr. —	Mieszanina 1 klgr. 5.—
Mąka jęczmienna za 100 klgr. bez worka 54.—	Stonina 1 klgr. 3.—
za 1 klgr. —60	Smalec 1 klgr. 3.20
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka 46.—	Cukier w głowach za 100 klgr. 83.—
za 1 klgr. 52.—	kostkowy w paczkach za 100 klgr. 87.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram. —4	w głowie za 1 klgr. —88
Chleb żytni z mąki nowego typu —56	rabany w głowie za 1 klgr. —90
Mleko pełne niezbiernane na placach targowych i w sklepach 1 litr —40	w kostce za 1 klgr. —92
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —20	Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki) 76.—
Śmietana kwaśna 1 litr 1.20	za 1 litr —76
Masło kuchenne 1 klgr. 4.—	Sól kamienna 1 klgr. —22
Jaja 1 sztuka —11	Sól warzonkowa 1 klgr. —28
Jaja 1 kopa 6.—	Grysił 1.20
Mięso pierwszej jakości:	Jagły —88
a) z części tylnych 1 klgr. 2.64	Kasza jęczmienna średnia —88
b) z części przednich 1 klgr. 2.24	Kasza jęczmienna siekana —84
Mięso drugiej jakości:	Fasola duża 1.04
a) z części tylnych 1 klgr. 2.40	Fasola krasa 2.—
b) z części przednich 1 klgr. 2.08	Soczewica —94
Mięso trzeciej jakości:	Pęczak —80
a) z części tylnych 1 klgr. 2.—	Cebula 1 klgr. —44
b) z części przednich 1 klgr. 1.88	Ziemiaki za 100 klgr. na placach targowych 9.—
	za 1 klgr. —12
	Tłuszcz roślinny (kunerol) 2.60
	Makaron 1 klgr. 1.60
	Kapusta kiszona 1 klgr. —40
	Drożdże 1 klgr. 2.40
	Węgiel kamienny
	a) w składach 1 cetnar cłowy 1.20
	b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwoju przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy 1.40
	Drzewo miedkie za krządek (kółko) —80
	Zapałki szwedzkie za 1 pudełko —2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnosnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obowiązują przy sprzedaży w worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtowym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. wazące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedawać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracili mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na p. 1. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregośkolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz.

Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacji w polskich piśmiach pojawiły. ułoża

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek I. 30 i każdemu bezpłatnie udzieli informacji. — Na listy odpowiada odwrotnie.

ADAM KUSZNIEWICZ

obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma** i **Julii Kuzniewiczów**.

JAN BRYGIDER

kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jezierniej koło Tarnopola i rodziny.

FRANCISZEK KORCZYŃSKI

Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Südtirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejo, powiat Rohatyn.

JÓZEF HAWRYLECZKO

Reservespital — Fiume — Marine Akademie — poszukuje swej żony **Katarzyny**, z dziećmi i ojca **Bazylego**, pochodzących z Turki nad Stryjem.

HUK THEODOR

z Oskowice powiat Czesanów, Div. Mun. Park 4. Inf. M. Kol. No 2. Feldpost 103, (teraz Festungsspital No. 6.) prosi o adresy siostr: **Katarzyny** i **Paraskewii**.

PAWEŁ PETRYKIEWICZ

Chocen — Czechy. Barak 11. Oddział 5. prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jego żony **Anny** i córek: **Rozalii** i **Katarzyny**, pochodzących z Chorożanki pow. Podhajce.

WAWRZYNIEC SZELAŻEK

kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römmerstadt Morawa — poszukuje swego brata **Tomasza Szelażek**, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoś z Szanownych czytelników coś o jego losie wie, dziękuję, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

WŁADYSŁAW WIELGOS

obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachattitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-gim dziećmi: **Ludwikiem** i **Marysią** pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Ktoś wie, gdzie jest mój mąż?

ANNY WIERZBICKIEJ z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszka Obrzut** jednorocznego ochotnika, „Musterungskommission“ we Frydku, Śląsk austriacki.

ANIELA GOLA

rodem z Kumarowa, pow. Kolbuszowa poszukuje matki swej, **Magdaleny Rebiś**, oraz dzieci swych **Heleny** i **Franciszki**. Dowiaduje się również o mężu swym **Jędrzeju** i matce swego męża, **Maryi Gola**. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: **Aniela Gola**, Baracke Nr. 22. Wagna bei Leibnitz. — Steiermark.

GMETRO MILLEMBERG

Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod **Rawą Ruską**.

ANIELA KISIEŁOWA

Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisielewskiego**, Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

Legionista Stanisław Materna

(psen. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, **W. ks. Karola Maternę**, prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

EWA BOROWIEC

rodem z Kumarowa pow. Kolbuszowa poszukuje męża **Stanisława**, dzieci: **Wojciecha**, **Maryanę** i **Anny**, oraz zięcia **Jakóba Borowca**. Łaskawą wiadomość proszę przelać pod adresem: **E. Borowiec Baracke**, Nr. 11, Wagna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BUŁATOWICZ

z Jaworowa obecnie przy k. u. k. Landw. Inf. Reg. Nr. 32. 3 Erstsatzkompania w Baultschen Mähren prosi krewnych i znajomych o podanie miejsca swego pobytu.

JAN BARACIUK

z Tyśmienicy pow. Tłomacz: obecnie w Leibnitz barak 13, zug 4, — Styrya — poszukuje swej żony **Maryi** z dzieckiem, i ojca **Stefana**.

LUDWIKA SOMMER

z Delatyna pow. Nadwórna, poszukują matki **Julii Kieller**, **Karoliny Jaciuk**, **Maryi Kieller** i **Rudolfa Kieller**. Wiadomość pod adresem: **Jadwiga Sommer baracke**.

JÓZEF CZERNY

34 p. p. obr. kraj. ur. w Sienia-pow. Jarosław, obecnie Niemce (Muzeum) w Nowym Bydowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława**, od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA

z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weissen Kreuz“ Bregenz Vorarlberg, poszukuje swej żony **Antoniny** z 3-gim dziećmi.

Poszukuje się rezerwisty

żołnierza **Adama Sikorskiego** 20 pułku piech. 5 kompania, urodzonego w Jelnej powiat Nowy Sącz, od którego rodzina niema wiadomości od 21 października 1914 roku, a o którym biuro wywiadowe w Wiedniu doniosło, że jest ranny. Ktoś zatem wie, gdzie gośćkolwiek o nim raczy łaskawie donieść o tem podpi-sanemu, który w imieniu jego rodziców i matki czyni poszukiwania. **Tomasz Małk** w Jelnej poczta Zbyszyce.

Marcella Hukowska

z Mikołajsk ad Cieszyn, Rohr-mannstrasse 11, poszukuje syna swego **Tadeusza**, legionisty, który w czasie rozwiązania legio-nu wschodniego w Mszanie dołnej uszedł w niewiadomym kierunku. Ktoś cośkolwiek o nim wie, dziękuję, raczy łaskawie donieść.

Karol Srokowski

obecnie Cheleraßacken Miskolcz — Węgry — prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dziećmi ze wsi Hrucze pow. Podhajce i koleżdy z 55 p. p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski**, brat stryjeczny.

Ktoś wie, gdzie jest mój mąż?

Ktoś mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Micieją** i **Emilią** ze Sambara niech łaskawie poda adres, **Antonina Pieniążek** Budapest. Fasor útca 28/a.

Stanisław Turzański

z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony **Anny** z córką 8-letnią **Zofią**. Ktoś wie, gdzie jest mój mąż? raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Michał Sarzyński

officiersdienst k. k. Garnisons-spital Nr. 10 Abt. III. Innsbruck-Tirol poszukuje swej żony **Katarzyny** z Woli czarzyckiej pow. Łańcut, ojca **Jana** i teściu **Michała Hajdra**. Ktoś coś o nich wie, dziękuję, raczy łaskawie donieść.

Walenty Chrabaszcz

obecnie k. k. Reserve-Spital in Seebach b. Villach Kärnten, poszukuje swej żony **Zofii** z dziećmi, szwagrow i znajomych.

Józef Jurowski

obecnie k. u. k. Rekonwaleszen-tenheim Tata-Tovaras — Węgry poszukuje swej żony **Katarzyny** ze Lwowa. Ktoś cośkolwiek o niej wie, dziękuję, raczy podać pod powyższym adresem.

KAZIMIERZ PROROK

zecer ze Lwowa, obecnie przy Landsturm Etappen Baon N. 235. Feldpost 209, prosi krewnych i znajomych o podanie adresu jego żony, dzieci, matki i braci.

Rudolf Jaśkiewicz

poszukuje swej siostry **Maryi** z Tarnowa. Feldpost 118. Tren amuni-yjny artylerii Leg. polsk

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. **Antoniego Kwołka** z Jasta.

Franciszek Demel

Legionista I Brygady Pilsudskiego, VI. Baon, III. Komp., II. Plut., Feldpost 118, prosi o podanie miejsca pobytu **Kazimierza Franka** z Rzeszowa.

Zugsführer Rokita Michał

Inf. Reg. 40 — z Lentowni, **Oleksi-wicz Stefan**, Inf. Reg. 45 — z Kamionki, **Kuryłko Stefan**, Inf. Reg. 9 — z Stulska przebywający obecnie w Marlenhospital, Leitmeritz (Czechy) — szukają swoich rodziców i rodzeństwa.

Onufry Patronik

obecnie w Reservespital „Marine Akademie“ Fiume, prosi o wiadomości o swej żonie **Tekli** z 3-gim dziećmi z Sanoka, od których już 4 miesiące nie posiada żadnych wiadomości.

Zugsfr. Rosenberg Herman

Res Spital in Seebach bei Villach Kärnten, poszukuje żony i rodziny **Linhartów** z Rajtarowic p. Sambor.

Ktoś wie, gdzie jest mój mąż?

Ktoś mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Micieją** i **Emilią** ze Sambara niech łaskawie poda adres, **Antonina Pieniążek** Budapest. Fasor útca 28/a.

St. Walicki

ranny legionista poszukuje siostr **Maryi** i **Apolonii** (Walicki) oraz prosi o adresy kolegów z Internatu **St. hr. Skarbka** z Drohowyża. Adres: **St. Walicki** Legionare Dobos — Békés Ungarn.

Landszturmista Jakób Merber

z Beska pow. Sanok, uprasza o łaskawe podanie adresu **Franciszki Milana**, inżyniera me-liczarskiego z Grybowa pod adresem: **Jakób Merber**, Res. Spital „Universität“ Graz.

Popierajcie i rozszerzajcie „W Obronie Prawdy“

miesięcznik apologetyczno-społeczny, przeznaczony dla najszerszych warstw ludowych. — „W OBRONIE PRAWDY“ nadaje się znakomicie do masowego kolportażu wśród ludu, zwłaszcza wśród wychodźców polskich.

Prenumerata „W Obronie Prawdy“ wynosi z przesyłką rocznie tylko 72 hal. Pojedyncze egzemplarze po 4 hal.

Redakcja i Administracja w Krakowie ul. Franciszkańska L. 2.

„Jolanta“ - Pensjonat Józefy Rogoszewej

W KRAKOWIE UL. PIOTRA MICHAŁOWSKIEGO L. 14, I. p. — (dawniej Graniczna 14).

☛ poleca pokoje z całym utrzymaniem dla przejezdnych. Przyjmuje stołowników i wydaje na żądanie obiady do domów.

Fabryka cukrów A. Sobolewski i S. ka

Podgórze, Telefon Nr 4020.

Warszawskie Karmelki

☛ poleca znane ze swojej dobroci: ☛
twarde, miękkie i nadziewane
w 100 różnych gatunkach i smakach.
Sprzedaj w wszystkich pierwszorzędnych handlach.